

Wychodzi we Lwo-
wie: we Wtorek,
Czwartek i Sobotę.

PRZEWODNIK.

jako dodatek bezpla-
tny do Dziennika
literackiego

Przyjmują się: za pośrednictwem księgarni H. W. Kallenbacha: ogłoszenia, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju. Doniesienia literackie księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp. Uwiadomienia dotyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą od wiersza petylowego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr. następne po kr. 2 — z dopłatą po 10 kr. za każdą publikacją na stepel izadowy. — Umieszczającami więcej inseratów rocznie, wydawca wchodzi w osobną umowę. Listy niefrankowane nie przyjmują się

Przyczyny braku złota i srebra.

Niejednemu z naszych czytelników narzuciła się już pewne myśl: Dla czego pomimo odkrycia niewyczerpanych kopalń złota w Kalifornii i Australii, nietylko nie daje się uczuć napływ tego drogiego metalu, ale owszem brak gotówki utrzymuje stopę procentową na niepraktykowanej wysokości, a wysyłka srebra do Azji przybrała w ostatnich latach zatrważające rozmiary.

Roztrząsając tę kwestyę, dla łatwiejszego zorientowania, położymy okrągłe summy w złr. m. k. wyrażone.

Przesilenie finansowe trwające od niejakiego czasu, znajduje swoje źródło w odkryciu na wstępie wymienionych kopalń. Handel świata zmienił w tym perjodzie swoją fizjonomię.

Kraje, które na początku tego stolecia tylko z nazwiska były znane, które służyły za siedzibę Indianom lub najdzikszym narodom, gdzie przed dziesięcioma laty zaledwie łódka przybijała do brzegu, dzisiaj jakby róższką czarodziejską, zaludnione są pokoleniem pełnem odwagi i przedsiębiorczości. Kolosalne floty kupieckie ożywiają ich porty, a para i drut elektryczny, rywalizują wzajemnie, ażeby nam ukrócić stosunki z temi odległymi krajami.

Wartość produkcji złota wydobytego w Kalifornii i Australji od roku 1849, do roku bieżącego, szacują na 2600 milionów, srebra zaś na 800 milionów złr.

Wywóz srebra do Indji i Chin, z samego portu Southampton w Anglii, licząc przecięciowo funt sterling po 10 złr., wykazuje następujący stosunek.

w roku 1851,	18,200.000 złr.
— 1852,	55,500.000 —
— 1855,	56,000.000 —
— 1854,	45,000.000 —
— 1855,	75,000.000 —

W roku bieżącym do

1 Czerwca, 44,000.000 —

W roku 1855 wysłano oprócz tego z Marsylii i innych portów morza Śródziemnego, srebra w wartości 18,000.000 złr.

Dla czego tym kanałem tak ogromny kapitał z obiegu Europejskiego uchodzi, dosyć jest przytoczyć niektóre data, czerpane z urzędowych obliczeń; a odnoszące się do handlu w roku 1855.

Do Anglii przybyło z Australji złota, za około 120 milionów, innych produktów szczególnie wełny za około 42 milionów.

Natomiast wartość towarów wywiezionych z Anglii do Australji, wynosi około 42 milionów.

Do Anglii przybyło z Chin produktów, za około 85 mil., między temi, 94 mil. funtów herbaty i 50,000 pak

jedwabiu! Chiny zaś odebrały z Anglii w tym samym perjodzie towarów w wartości około 14 milionów.

W stosunkach handlowych Anglii z Indjami Zachodnimi nie znajdujemy tak znacznej różnicy.

Wywiezono do Indji za około 100 milionów, przywieziono zaś z tamtąd za około 150 milionów.

Do tego ruchu dodać uależy handel Indji zachodnich i Chin z Australją i Kalifornią, któremu pośredniczy Anglja.

Z powyższych liczb wypada niezaprzeczony fakt bilansu handlowego na korzyść Zachodu, który gotówką pokryty być musi. W Indjach Zachodnich i Chinach, wyłączenie srebro w zamian za produkta przyjmowane bywa, a ponieważ jego cena tam jest daleko wyższą jak w Europie, a zatem nietylko na wyrównanie niedobytku obustronnej zamiany, ale i spekulanci wysyłają oprócz tego znakomite summy w srebrze, za które wexle wystawione na Anglję zakupują.

Dzisiaj wywóz srebra do Azji wynosi miesięcznie około 10 milionów złr. srebrem.

Celem zmniejszenia tej spekulacji, widziały się banki angielskie i francuzkie w potrzebie znacznego podniesienia stopy procentowej za dyskontowane wexle.

O ile jest trudno przewidzieć następstwa ubytku srebra z obiegu w Europie, o tyle spodziewać się należy, że handel na przyszłość przynajmniej częściowo te niedogodności usunąć zdoła.

*** Nowy stereoskop.** P. Faye, członek Paryskiej Akademji Nauk, wynalazł nowy stereoskop, ale tak prosty, że aż rozpacz bierze. Każdy w jednym mgnieniu oka może go sam sobie sporządzić; ażeby mieć z niego pociechę, potrzeba tylko trochę uwagi i włożenia się.

Narzędzie to, (jeśli tak je nazwać można), jest prostym kawałkiem papieru, w którym się robi dwie dziury w zwykłej odległości oczu. Otwory te mogą mieć centymetr średnicy mniej więcej. Żeby mieć złudzenie stereoskopowe, dosyć jest patrzeć na rysunek przez te otwory, zbliżając go lub oddalając od oczu dopóty, dopóki złudzenie wypuklizny wzroku nie uderzy; po kilku minutach ręka nazwyczai się raz na zawsze i mamy już wyborny stereoskop do wszystkich rysunków.

Nie potrzeba więc już teraz podwójnych rysunków, których zapas zawsze trzeba było mieć w oddzielnym pudełku. Tablice w książkach znajdujące mogą służyć do tego stereoskopu i wypukle być widziane, a to pozwala korzystać z wynalazku tego i dla nauki, nie tylko dla zabawy dzieci i próżniaków.

*** Koleje żelazne w Rosji.** Rosja posiada obecnie dwie wielkie koleje żelazne, z Moskwy do Peters-

burga i z Warszawy do Krakowa. Te dwie koleje razem stanowią rozciągłości 950 wiorst. Obie mają jedną i tę samą niedostateczność, to jest że nie dotykają do okolic najbogatszych w płody natury. Obiedwie rząd swoim nakładem zbudował i koszt kolei z Petersburga do Moskwy wyniósł więcej niż 100 milionów rubli, utrzymują nawet, że dochodzi do 125 milionów rsr., co wypada na wiorstę 194,000 rubli sr.

Rząd nie ograniczył się na tej pierwszej próbie i zaraz po skończeniu kolei do Moskwy, rozpoczęto budowę kolei z Petersburga do Warszawy i zajęto się studjami nad projektem kolei z Moskwy do Odessy. Lat temu ośm lub dziesięć utworzyły się rozmaite towarzystwa, dla wykonania tego wielkiego przedsięwzięcia; projektowano na linię z Moskwy do Niżnego Nowogrodu. Przed kilku laty mówiono także dużo o linii z Charkowa do Teodozyi.

Ale projekt ten ustąpił następnie miejsca planowi poprowadzenia kolei żelaznej z Moskwy przez Kijów do Odessy. Jednocześnie zaniechano także projektu kolei z Libawy do Jurborga, bo zajęto się wypracowaniem innej linii na większą skalę. Nowa kolej miała rozpocząć się w Libawie i przechodzić przez Kowno, zamiast skończyć się w Jurborgu.

Jeden plan publikowany przez dzienniki i Przeglądy rossyjskie, zasada się na tem, że należy wybrać pewny punkt wyjścia, środek, z któregooby linje kolei rozchodziły się promiennie na północ, wschód, południe i zachód. Ten punkt środkowy oznaczają naturalnie w części szczególnie płodnej państwa Rossyjskiego, mieszczącej się między Dnieprem i Wołgą, stepami południa, prowincjami rękodzielniczymi, sąsiadującymi z Moskwą i wymieniają Orel, albo Kursk lub Charków, któryby na północ został połączony z Moskwą, na wschód z Saratowem, na południe z morzem czarnem, a na zachód, a raczej północno-zachód z jednym z portów morza Bałtyckiego.

Istniejące już koleje, te które się budują i które są w projekcie, wchodzą naturalnie w całość sieci głównej, przez Rząd wskazanej. Naprzód kolej z Petersburga do Moskwy, stanowiąca 600 wiorst. Ta linja jakkolwiek nader ważna, ponieważ łączy między sobą dwie stolicy, dwa środkowe punkta przemysłowego życia, nie ma wielkiego wpływu na handel wewnętrzny, ponieważ nie dochodzi do płodnych okolic Rossji.

Kolej żelazna z Petersburga do Warszawy, jak wiadomo, już jest otwartą z Petersburga do Gacznego, na przestrzeni przeszło pięćdziesiąt wiorst i wkrótce zostanie otwartą dla cyrkulacji na całej przestrzeni do Pskowa, to jest na rozciągłości przeszło 300 wiorst.

Droga żelazna z Petersburga do Carskiego siola i Pawłowska, została urządzoną tylko dla passażerów, a jednak towarzystwo tej kolei bardzo dobre zrobiło interessa na pociągach spacerowych.

Kolej żelazna z Petersburga do Peterhofu, przedsięwzięta przez dom Stieglitz, z początku ten tylko rodzaj usługi czynić będzie, ale mówią, że zamierzono przedłużyć ją do portu morza Bałtyckiego, coby nadało tej linii niezmierną ważność handlową, bo port Bałtycki ma tę korzyść

nad portem Kronsztadu, że daleko krócej zamknięty bywa lodami. Towary przeznaczone do wywozu, przechodziłyby tym sposobem koleją opasującą, nie przechodząc przez Petersburg.

*** Sądy angielskie.** Pewnego włóczęgę w Londynie schwytał policjant w niedzielę, w chwili, gdy tenże chciał jednemu jegomości wyciągnąć sakiewkę z kieszeni. Sędzia zamyślał już właśnie skazać chłopca na więzienie kilkumiesięczne, gdy przystępuje ojciec małego urwisza i protestuje przeciwko wyrokowi.

— Mój syn jest niewinny, zawołał, to policjant zawiń, bo znieważył dzień niedzielny, w którym dniu każdy powinien porzucić swoje zatrudnienia. A zatem mój syn jest tylko ofiarą czynu karygodnego.

Sędzia przyjął tę interpelację, uznał chłopca niewinnym a policjanta kazał ukarać. Lecz przecie wahał się puścić na wolność przekonanego o kradzież chłopca; zapytał go się więc: co by było jego zatrudnieniem?

— Mojem zatrudnieniem jest kradzież — odrzekł śmiało chłopak.

— Dobrze więc, zawołał sędzia, skazuję cię na karę pięciu szylingów, za to żeś wykonywał w dzień niedzielny twoje zatrudnienie. A że chłopiec nie miał pieniędzy, więc musiał odsiedzieć karę w areszcie.

*** Szczególny sposób utrzymania.** W jednym mieście we Francji utrzymuje się pewien biedny literat w ten sposób, iż pisze do wszystkich mężów zasłużonych i sławnych listy uprzejme, prosząc ich o wiersz na pamiątkę lub przynajmniej o podpis. Te autografy sprzedaje miłośnikom, i nie źle ma z tego dochody. Lecz wkrótce do wyczerpie się jego zasób we Francji, i udawać się będzie do sławnych mężów za granicą.

Przyjechali do d. 19. grudnia do Lwowa.

PP. Wikt. hr. Baworowski z Strussowa. Jan Dworzak z Mowżyna. Daniel Maniowski z Czortkowa. Józ. Źuchocki z Dobropola. Jul. Glixelli z Żółkwi. Józ. Sermak z Przemyśla. Jak. Bredt z Wiednia. Jan Szczurkowski z Tarnopola. Winc. Lityński z Litowic. Franc. Gostyński z Janowa. Franc. Komarnicki z Doliny. Krzysz. Agopowicz z Grochowca. Konst. Ludomirski z Wierchniey. Tad. Skolunowski z Czortkowa. Józ. Wysocki z Chorostkowa. Ant. Sozański z Torhanowic. Wnt. Wojnarowski z Gródka. Kalixt Hohendorff z Baru. Wikt. Terlecki z Hoszowa. Stan. Truskolawski; z Płonny. Edw. Croisse z Przemyśla. Fel. Gottleb z Dothomościska. Mik. Jaworski z Kobelnicy. Ferd. Frank z Nahaczowa. Anz. Skrzyszowski z Cieszanowa. Rom. Wybranowski z Dzwiniogrodu. Stan. i Józ. Ancoutta z Suchorowa. Jak. Lenig z Krzywczyc. Rom. hr. Komarnicki. Ign. Paszkudzki z Zloczowa. Ludw. Szczepański z Wiśniowczyk. Wład. Zawadzki z Jezierny. Jan Krzyżanowski z Butynia. Emil Leszczyński z Polanczyka.

PP. Bol. Lopuszański z Cyzsek. Mich. Nowakowski z Ponikowiec. Franc. Smolka z Tarnopola. Sew. hr. Borkowski z Szuparki. Konst. Rojowski z Lukianki. Stan. Madeyski z Leżajska. Franc. Gostyński z Dublan. Moritz Torosiewicz z Ostrowa. Raf. Mierzyński z Baryłowa. Józ. Szufrajewski z Tecparowa. Ant. Gołaszewski z Toustobaby. Fl. Ziemiałkowski z Sambora. Tom. Rajski z Przemyśla. Dawid Englander z Pista. Hen. Zekulski z Przemyśla.

PP. Józ. Klimkiewicz z Brusna. Wład. Drohojewski z Bełzec. Wład. hr. Baworowski z Strussowa. Hier. Pozakowski z Ustianowa. Kar. Bielawski z Młodowiec. Stanisł. Lodyński z Milatyna. Adolf Zadurowicz z Czerniowiec. Mar. Dylewski z Kolowa. Józ. Rudolf z Przemyśla. Mich. ks. Obolenski z Czerniowiec. Sew. Topolnick. z Tarnopola. Iz. Masłowski z Nowosiela. Fran. Łoziński z Jaśnik. Jan Losowij z Stryja. Leon Bielkowski z Wiszni. Eust. Malczycki z Wołkowiec. Kar. Zebrowski z Tworzyna.

Wyjechali do d. 19. grudnia ze Lwowa.

PP. Ludw. Br. Brückmana do Kornalowiec. Franc. Schwarz. Wład. Ustrzycki do Przemyśla. Edw. hr. Borkowski do Dubiecka. Franc. Luik

do Komarna. Kaz. Nowacki do Stryja. Dem. Roseti. Anast. Pann do CzZrniowic. Jed. Cywiński do Wiszni. Jan Węglowski Franc. Komarnicki do Doliny. Alojzy Bocheński do Otyniowic. Hip. Winnicki do Tarnopola. Mich. Torosiewicz do Poltwy. Konst. Zgardziński do Ulic-ka. Adolf Stęcki do Glińska. Adam Bogusz do Podkamienia. Kar. Jaroszyński do Korowy.

PP. Tad. Skimowski do Humieniec. Franc. Abancourt do Belzea. Stef. Ptaszyński do Nowosiołek. Franc. Gostyński do Dublin. Stan. Truskolawski do Buska. Edw. Micewski do Żółkwi. Wład. Głowacki do Olchówki. Tad. hr. Lanckoroński do Podubiec. Jan. Sołowij do Poturyc. Fel. Mołęcki do Wisłobok. Eust. Marszycki do Liska. Konst. Ludomirski do Stryja. Jan Prunka. Winc. Szczurowski do Kołomyi. Stan. Jabłonowki do Stanisławowa. Stef. Sczysalski. Sew. Topolnicki do Hrysiatycz. Kar. Starkel do Sambora. Kalixt Hohendorff do Szu-srowic. Alex. Guiewosz do Trzciany. Emil Leszczyński do Polanczyk. Leop. Leszczyński do Biliny. Mich. ks. Obolewski do Dembicy. Edw. Schwab. Leop. Maciejewski. Józ. Sermak do Przemyśla.

PP. Wł. Osmolski do Góry. Tadeusz hr. Łoś do Narola. Wł. Obertyński do Łowczyna. Jan Strzelecki do Kukizowa. Henr. Pa-para do Zubowmost. Jak. Bredt do Stanisławowa. Józ. Lewicki do Bonowa. Piotr. hr. Komorowski do Gródka. Ant. Zalewski do Gródka. Ant. Łozański do Hodyniec. Wł. Pertak do Żółkwi. Tad. Niewiadom-ski do Sopotyna. Jan Dworzak do Mszan. Józ. Donicht do Jaryczowa. Iz. Masłowski do Nowosieleca. Rom. Wieniarski do Lubczy. Ant. Wa-szniewski do Trembowli. Fr. Łoziński do Jaworowa. Tom. Ciemirski do Klicka.

Kurs telegrafowany z Wiednia 19. grudnia.

Augsburg za 100 zlr.	106 ¹ / ₈	Pożyczka 5%	82
Hamburg za 100 tal. branco	78 ¹ / ₂	Akeye banku	1059
London za 1 funt szterl.	10.18 ¹ / ₂	Kolej północna	2457 ¹ / ₂
Medyolan za 500 lirów	105 ¹ / ₂	Obl. ind.	77 ¹ / ₈
Paryż za 500 franków	125 ¹ / ₂	Nowa pożyczka z loteryą	1087 ¹ / ₈
Agio duk. ces.	9 ¹ / ₂	Pożyczka narodowa	85 ³ / ₄

Dzisiejszy kurs lwowski.

	Gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	4	48	4	52
Dukat cesarski	4	52	4	56
Półimperyal zł. rosyjski	8	26	8	30
Rubel papierowy	—	—	—	—
Rubel srebrny rosyjski	1	58	1	59
Talar pruski	1	53	1	35
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicyskie listy zastawne za 100 zł. bez kuponu	80	20	80	45
Galicyskie obligacje indemnizacyjne bez kuponu	76	—	76	30
5 proc. pożyczka narodowa	85	15	85	45
Srebro	—	—	—	—

INSERATY.

W Księgarni

H. W. KALLENBACHA

we Lwowie

są do nabycia:

Biernacki Nicodème. Souvenir de Peterhoff Mazourka pour le Piano.	40 kr.
Bogucki Alexander. Polka, pour le Piano	30 kr.
" " Polka, pour le Piano	30 kr.
Jakubowicz J. Polka & Mazour. por le Piano	30 kr.
Madejski M. Feuille d' Album. Polka - Mazourka pour le Piaao	24 kr.
Madurowicz J. L. Gisela. Polka - Mazourka pour le Piano op. 19.	24 kr.
" " Satanas - Polka - tremblante. pour le Piano	24 kr.
" " Polpeurri - Quadrilles. sur divers airs connus. pour le Piano op. 22.	36 kr.
Ruckgaber Jean. 3 mazures pour le Piano op. 54	36 kr.
Rudkowski M. grande Mazoure pour le Piano 3me edition	24 kr.
" " 3 pieśni na cześć błogosławionych Jędrzeja Boboli, Jana de Britto i Piotra Kławera. Na 4 głosy z towarzyszeniem organu lub Fortepianu. (W niedostatku głosów grający sam spiewać może.)	48 kr.
Tymmolski Fab. Marie - Quadrilles pour le Piano op. 58.	30 kr.
" " Spiewy galicyskie. Quadrilles sur des chansons galicienes pour le Piano. op. 43.	40 kr.

NAUKA TAŃCÓW.

Antoni Schön, nauczyciel tańców, udziela naukę tańców najnowszych i dawniejszych salonowych, jako też i popisowych podług wiedeńskich, warszawskich, berlińskich i paryzkich żurnalów tak w swoim mieszkaniu, przy wałowej ulicy Nr. 739 ¹/₄ obok pikiety ogniowej, jako też i po domach prywatnych. Najnowsze tańce randowe, jako to: Tremblante, mazurka, szkocka, la varsoviene mazurka, la sicilienne, la imperiale, sattanello, Thompson tremblante i l' alliance quadrille (polka mazurka Pas).

PRENUMERATA na Tygodnik rolniczo-przem. Krakowski na rok 1857.

wydawany przez c. k. Towarzystwo gosp.-rolnicze krakowskie.

Będzie on wychodził i na rok 1857 w tym samym formacie, w tych samych peryodach i w tych samych warunkach.

Przedpłata nań przysyła się do bióra c. k. gospodar-czo-rolnicz. Krakowskiego przy ulicy Szewskiej pod L. 335/6 z wyrażeniem: **Pieniądze prenumeracyjne.**

Wynosi półrocznie na prowincyi 3 zlr. m. k.

" rocznie " " 6 zlr. m. k.

" półrocznie na miejscu 2 zlr. 30 kr.

" rocznie " " 5 zlr. m. k.

Za granicami państwa austriackiego (jak w królestwie Polskiem i innych) przyjmują przedpłatę wszystkie urzędy pocztowe.

Gdy zewnętrzna strona nie ulega zmianie, ku wewnętrznej zwróciła redakcyja szczególne swoje usiłowania. Cieszyć się chce pozyskaniem tego uznania, iż z obietnic danych wywiązała się, chociaż nadspodziewanie mały zasiłek prenumeraty szedł jej ku pomocy, tak, iż pozostałe trudności własnymi kosztami była zmuszoną usuwać. Szanowna publiczność raczy ocenić wytrwałość jej — i choćby tylko na tem wzgląd jeden pomną była, że to jedyne pisma rolniczo-peryodyczne w waszej prowincyi, zechce o ile tuczyć można, wesprze jej dążeniu ku dobru powszechnemu skierowane.

Obfitym zapasem

Podarków na boże narodzenie i nowy rok

poleca się Szanownej Publicznosci handel **Antoniego Schick'a Wdowy**,

który właśnie co otrzymał świeży transport rzeczy najnowszych, gustownych i szczególnie do powyższego celu przydatnych, z Paryża i Wiednia. (Nr. 158. 2—2.)

Ignacy Beer

w domu Zarzyckich przy ulicy halickiej pod l. 18. otrzymał znaczny wybór

Zabawek dla Dzieci

które po cenach najumiarkowańszych zaleca.

Sprzedż wsi w Samborskim.

Dla trudności w dozorze własnej administracji, a z niechęci ku dzierzawom jest wieś **Kobło stare**, z wolnej ręki do sprzedania. Kupujący może ją nabyć z inwentarzem lub bez tegoż. Mię od Sambora a pół mili od Starogomiasta oddalona, ma ta wioska według nowego katastru: ornego pola 259 kw. morg. 422 sąż.; lasu 579 kw. morg. 1031 sążni, reszta ogrodów, łąk i pastwisk, tak, że całkowita przestrzeń dawniej tak zwana dominikalna, wynosi 884 morg. 1572 sążni, wszelkie budynki gospodarcze, młyn i karczma są na gruncie. Cena bez inwentarza 20,000 złr. m. k. Bliższą wiadomość udziela się na frankowane listy pod adresem: p. Sozański w Torchanowicach, post. rest. Sambor. (Nr 159. 5—3.)

Wilhelm Dzwonkowski, zegarmistrz

na placu Ferdynanda w domu zajezdym „pod Tygrysem“, poleca Szanownej Publiczności swój **nowo otwarty sklep**, zaopatrzony w różne gatunki zegarkow zagranicznych, tak stołowych jak i kieszonkowych w cenach umiarkowanych, jakoteż najdokładniejszą tychże naprawę.

(Nr. 105.) **Jan Balko** (15.)

poleca swój

SKŁAD FORTEPIANÓW

przy ulicy Pojezuickiej w domu hr. Karnickiego, ze znacznym zapasem fortepianów budowy pierwszych mistrzów wiedeńskich i paryskich i ręczy za doskonałość i trwałość instrumentów.

Przyjmuje zamówienia na francuskie i angielskie fortepiany jako też stare fortepiany w zamian za nowe, niemniej podejmuje reparacje i strojenie fortepianów.

Doniesienie.

Podpisani podają niniejszem do powszechnej wiadomości, iż dotychczasowego zastępcę swego w Tarnowie pana **I. B. Goldmanna**, w dowód wieloletnich zasług — oraz w uznaniu jego wszechstronnych przy każdej sposobności okazywanych niepospolitych zdolności, zamianowali „**Jeneralnym pełnomocnikiem dla Galicyi, Krakowa i Bukowiny**, z siedzibą agencji jeneralnej we **Lwowie**.

Pan J. B. Goldmann obejmuje powyższą posadę swoją z dniem 1. Stycznia 1857 roku, a przekonani będąc o solidarności jego, śmiało ręczyć możemy: iż i na dal usilnem jego staraniem pozostanie, w tem nowem stanowisku swoim zyskane zaufanie godnie usprawiedliwić.

Tryest, dnia 27. Października 1856.

(Nr. 148. 2—3.)

Croggon'a i Spółki 2. Dowgate Hill, Londyn, przez królowę Wiktoryę patentowane, lekkie, trwałe i **nie nakrycie na dachy**

PATENTOWA ASFALTOWA PILŚN

(Patent-Asphalt Filz).

Osobliwie przydatna do pokrycia dachów na kościołach, domach, wiejskich zabudowaniach, stajniach, szopach itd. Ściany szpiczlerzów wykładają w Anglii tą pilśnią; ani szczury, ani myszy jej się nie tkną. Szczególnie przydatną jest do pokrywania stogów, brogów i stert z zbożem lub z sianem. Gdy okna inspektów i oranżeryi tą pilśnią się pokryje, mróz się do nich nie dobierze.

Pilśń ta sprzedaje się w kawałkach 40łokciowych, a 1 i pół łokcia szerokich. Wiązanie dachu stawia się bardzo lekkie, przez co dach cały tanio przychodzi. Trwałość pilśniowego dachu jest większa jak dachu pod gontem. Kilka Towarzystw ogniowych przyznały pilśniowemu dachom bezpieczeństwo równie jak łupkowym lub dachówce.

Tenże sam wynalazca produkuje osobny gatunek pilśni, nazwanej:

PILŚN PATENTOWANA

(Patent Filz).

której w Anglii używają powszechnie jako zaradczy środka przeciw wilgoci w pomieszkaniach. Dają ją pod obicia papierowe; nieprzepuszcza wilgoci i konserwuje tapety.

Do-tać można tej pilśni asfaltowej do dachów, jak pilśni patentowej do murów wilgotnych u podpisanego, sążeń kwadratowy po 3 złr. m. k., przyzem kupujący otrzyma broszurę, w której informacja zawarta, jak tą pilśnią dachy i mury wilgotne się okrywa.

(Nr. 154. 2—3.)

Leon Schapira.

we Lwowie, koło Panny Maryi pod l. 565³/₄